



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(334)

36. posiedzenie
Komisji Spraw Unii Europejskiej
w dniu 21 lipca 2006 r.

VI kadencja

Porządek obrad:

1. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady UE w sprawie ustanowienia instrumentu finansowego na rzecz wspierania demokracji i praw człowieka na świecie (Europejski instrument na rzecz demokracji i praw człowieka) – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Komisji Europejskiej COM (2006) 354.
2. Wniosek dotyczący rozporządzenia Rady UE zmieniającego rozporządzenie (WE) nr 1788/2003 ustanawiające opłatę wyrównawczą w sektorze mleka i przetworów mlecznych – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Komisji Europejskiej COM (2006) 330.
3. Zmieniony wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady UE określającego ogólne zasady udzielania wspólnotowej pomocy finansowej w dziedzinie transeuropejskiego transportu i sieci energetycznych i zmieniającego rozporządzenie Rady (WE) 2236/95 (*Amended proposal for a Regulation of the European Parliament and of the Council laying down general rules for the granting of Community financial aid in the field of trans-European transport and energy networks and amending Council Regulation (EC) No 2236/95*) – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Komisji Europejskiej COM (2006) 245.
4. Wnioski nierozpatrywane – propozycje – sygnatury Komisji Europejskiej: COM (2006) 305, COM (2006) 339, COM (2006) 340, COM (2006) 344, COM (2006) 362

(Początek posiedzenia o godzinie 8 minut 01)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Edmund Wittbrodt)

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Otwieram posiedzenie Komisji Spraw Unii Europejskiej.

Witam wszystkich, którzy przybyli na to posiedzenie, szczególnie naszych gości. Chciałbym przywitać przedstawicieli MSZ – pana ministra Stanisława Komorowskiego, pana dyrektora Remigiusza Henczela, panią Justyną Chrzanowską z Departamentu Prawno-Traktatowego i panią Aleksandrą Szczepańską z Departamentu Unii Europejskiej. Witam przedstawicieli Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi – pana ministra Sebastiana Filipka-Kazimierczaka i panią naczelnik Ewę Domańską. Miło nam. Witam też przedstawicieli Ministerstwa Transportu – pana ministra Mirosława Chaberka, panią specjalistę Milenę Karpińską i pana naczelnika Artura Bińkę. Bardzo nam miło.

Państwo macie przed sobą porządek dzisiejszego posiedzenia. Mamy do rozpatrzenia tylko trzy merytoryczne punkty, w czwartym jest informacja o tych punktach, które nie są rozpatrywane. Wszystkie punkty będą rozpatrywane w trybie art. 6 ustawy.

Czy są jakieś uwagi do tego porządku? Nie ma.

Wobec tego przyjmujemy proponowany porządek.

Zatem przechodzimy do pierwszego punktu. Instytucją wiodącą jest MSZ, a jest to wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ustanowienia instrumentu finansowego na rzecz wspierania demokracji i praw człowieka na świecie, tak zwanego Europejskiego instrumentu na rzecz demokracji i praw człowieka. Jest to dokument COM (2006) 354.

Bardzo bym prosił, Panie Ministrze, o krótkie przedstawienie tego projektu.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Stanisław Komorowski:**

Szanowny Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Celem ustanowienia europejskiego instrumentu na rzecz demokracji i praw człowieka jest kontynuacja przez Unię Europejską zrealizowanych dotychczas działań zmierzających do umocnienia demokracji i praw człowieka w ramach Europejskiego Programu dla Demokracji i Praw Człowieka, którego moc obowiązywania wygaśnie z końcem bieżącego roku. Projektowany instrument ma uzupełniać działania podejmowane przez Unię Europejską na rzecz ochrony praw człowieka, promocji idei demokracji i rządów prawa, które dokonywane są poprzez dialog i zabiegi dyplomatycz-

ne, jak również odpowiednie instrumenty finansowe oraz techniczną współpracę obejmującą programy tematyczne i geograficzne kierowane do krajów niebędących członkami Unii Europejskiej.

Ponadto nowo utworzony instrument ma uprościć sposób finansowania działań Unii Europejskiej na rzecz demokracji i praw człowieka na świecie, które realizowane będą w ramach Nowej Perspektywy Finansowej na lata 2007–2013. Niniejszy instrument będzie miał formę programu tematycznego, koncentrującego się na promocji demokracji i praw człowieka na świecie. Podstawą prawną jego powołania jest art. 179 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską, który odnosi się do współpracy z krajami rozwijającymi się, oraz art. 181a tegoż traktatu, przewidujący współpracę na płaszczyźnie ekonomicznej, finansowej i technicznej z krajami trzecimi oraz krajami rozwijającymi się.

Projekt rozporządzenia w swej strukturze podobny jest do propozycji innych instrumentów finansowych, przewidujących pomoc zewnętrzną Unii Europejskiej w ramach Nowej Perspektywy Finansowej. Instrument ten ma być komplementarny w stosunku do trzech innych programów, jakie mają funkcjonować w ramach Nowej Perspektywy Finansowej – instrumentu na rzecz stabilności, europejskiego instrumentu sąsiedztwa i współpracy oraz instrumentu rozwoju współpracy i współpracy ekonomicznej – i przez to zapewnić Unii Europejskiej możliwość transnarodowego oddziaływania oraz prowadzenia kampanii i innych działań odnoszących się do ochrony praw człowieka i wzmocnienia demokracji, zarówno w samych krajach członkowskich Unii, jak i w krajach trzecich.

Głównym celem wprowadzenia instrumentu jest zatem realizacja działań na rzecz wzmocnienia demokracji, zapobiegania konfliktom oraz poszanowania praw człowieka, które mają być realizowane w bliskiej współpracy ze społeczeństwem obywatelskim i zgodnie z politykami oraz wytycznymi Unii Europejskiej.

Zgodnie ze stanowiskiem Komitetu Europejskiego Rady Ministrów przyjętym 14 lipca bieżącego roku, rząd Rzeczypospolitej Polskiej popiera projekt rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ustanowienia instrumentu finansowego na rzecz wspierania demokracji i praw człowieka na świecie, albowiem powołanie tego instrumentu jest istotne dla wzmocnienia polityki ochrony praw człowieka prowadzonej przez Unię Europejską, szczególnie w krajach trzecich. Przyjęcie instrumentu będzie uzupełniać działania podejmowane przez Unię Europejską w tych krajach na mocy już istniejących środków służące ochronie praw człowieka oraz gwarantować spójność między wewnętrznymi i zewnętrznymi aspektami ochrony praw człowieka w Unii Europejskiej. Kooperację z krajami trzecimi w dziedzinie podstawowych praw przewidują także projekty innych europejskich aktów prawnych, na przykład powołujących Agencję Praw Podstawowych Unii Europejskiej lub Program „Prawa podstawowe i obywatelstwo”.

Instrument ma być finansowany z ogólnego budżetu Unii Europejskiej, a zatem wprowadzenie go nie będzie wymagało zwiększenia naszej składki członkowskiej. W ramach Nowej Perspektywy Finansowej na lata 2007–2013 planowane jest wydanie na ten cel 1 miliarda 103 milionów 702 tysięcy euro, co oznacza, że odpowiednia część polskiej składki, czyli 2,5% ogólnej kwoty budżetu, wynosząca około 27 milionów 590 tysięcy euro, będzie przeznaczona na sfinansowanie działań wynikających z przedmiotowego rozporządzenia.

Jeśli będą jakieś dodatkowe pytania, to jestem gotów do odpowiedzi wraz z moimi współpracownikami. Dziękuję bardzo za uwagę.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Poproszę teraz pana senatora Kosmę Złotowskiego o uwagi do tego projektu.

Senator Kosma Złotowski:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo!

Oczywiście, to, co powiedział pan minister, nasuwa jednoznaczną propozycję stanowiska komisji, żeby poprzeć projekt tego aktu prawnego, aczkolwiek to, co pan minister powiedział jest na tyle ogólne, że można pokusić się o parę szczegółowych pytań.

A mianowicie: jakiego rodzaju programy mogłyby być realizowane? Wobec jakich krajów?

Przeczytałem projekt tego aktu prawnego i tam jest zapis o krajach stronach umowy, to znaczy musimy się umawiać z krajami trzecimi, żeby przeprowadzać jakiś program. Jak to by się miało na przykład do działań promujących demokrację czy prawa człowieka na Białorusi? Być może Unia Europejska jest w stanie dogadać się z Ukrainą i taki program wspólnie przeprowadzić, ale z Białorusią jest już gorzej. Przypuszczam, że z Rosją też nie byłoby dobrze. Czy to ma być zawsze na zasadach obopólnego dogadania się obydwu krajów, czy też dogadania się z jakąś organizacją miejscową?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Stanisław Komorowski: Czy mogę poprosić, żeby ekspert szczegółowo odpowiedział na to pytanie?)

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Tak, bardzo proszę.

**Starszy Ekspert w Departamencie Prawno-Traktatowym
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Justyna Chrzanowska:**

Dzień dobry państwu. Justyna Chrzanowska, starszy ekspert w Departamencie Prawno-Traktatowym Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Chciałabym podać przykłady programów, szczegółowe, jakie będą finansowane z tego instrumentu. Nie jest to nowy instrument, będzie to kontynuacja działań, jakie były podejmowane w ramach Programu na rzecz Praw Człowieka i Demokracji. Były to programy szkoleniowe, w tym na przykład programy stypendialne, podejmowane wraz z Organizacją Narodów Zjednoczonych. Między innymi właśnie ten system finansowania stypendiów ma być zakończony z końcem tego roku, stąd jest konieczność znalezienia nowego źródła finansowania. Były też organizowane inne, różnego rodzaju szkolenia. Działania przedstawicielstw Komisji Europejskiej na rzecz ochrony praw człowieka, promowania demokracji także były finansowane z dotychczasowego Programu na rzecz Demokracji i Praw Człó-

wieka. Także dalsze działania operacyjne przedstawicielstw Komisji Europejskiej mają być finansowane z nowego instrumentu.

Aspekt współpracy z innymi krajami. Katalog państw, z jakimi taka współpraca może być podjęta, jest określony w art. 13 projektu rozporządzenia. Oczywiście, konieczna jest wola drugiej strony, także jeżeli chodzi o Białoruś. Będzie wymagało to współdziałania drugiego państwa. Wiadomo, że Unia Europejska sama w sobie nie będzie w stanie narzucić takiego współdziałania i zmusić do niego. Ale dodam ważną informację, dotyczącą tego, co jeszcze było finansowane z tego programu, a w przyszłości może mieć wpływ na Białoruś, co prawda w długim okresie czasu. Otóż z tego programu finansowane są misje obserwacyjne Unii Europejskiej, ogólnie można powiedzieć, że na całym świecie, zarówno w Afryce, Azji, jak i w krajach europejskich. Z tego względu może mieć to istotne znaczenie w przyszłości.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Proszę bardzo.

Senator Kosma Złotowski:

No tak. Innymi słowy, czyli Aleksander Milinkiewicz z tego funduszu nie dostanie stypendium ani organizacje obywatelskie na Białorusi, tak?

**Starszy Ekspert w Departamencie Prawno-Traktatowym
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Justyna Chrzanowska:**

Ze względu na fakt, że mogą w tym uczestniczyć podmioty prywatne, i osoby fizyczne, i prawne, i NGOs, jest szansa, że mimo wszystko będą mogły się te podmioty o to ubiegać, pod warunkiem, że będą współpracowały z Unią Europejską. Ja miałam na myśli to, że jeśli chodzi na przykład o współpracę z organami rządowymi, to jak najbardziej będzie wymagało to współpracy po stronie rządu białoruskiego, zaś po stronie NGOs... No jest możliwe włączanie ich w tę współpracę. To dokładnie jest zawarte w art. 13. bodajże paragrafie 2.

Senator Kosma Złotowski:

Czyli jeszcze raz: mimo sprzeciwu rządu białoruskiego i prezydenta Łukaszenki na przykład Aleksander Milinkiewicz mógłby liczyć na takie stypendium?

**Starszy Ekspert w Departamencie Prawno-Traktatowym
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Justyna Chrzanowska:**

Z tego względu, że są to podmioty prywatne, NGOs, niezależne, tak.

Senator Kosma Złotowski:

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

To by pewnie wymagało dopowiedzenia, na jakim poziomie ta zgoda, czy to porozumienie musi być...

(Starszy Ekspert w Departamencie Prawno-Traktatowym Ministerstwa Spraw Zagranicznych Justyna Chrzanowska: Dokładnie, jak najbardziej, Panie Senatorze.)

...czy na poziomie rządowym i tak dalej.

Pani senator Urszula Gacek, proszę.

Senator Urszula Gacek:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Bardzo się cieszę, że jest dzisiaj obecny pan minister. Chciałabym zwrócić uwagę, że mamy doskonałą instytucję europejską, która od 1949 r. zajmuje się sprawami demokracji, praworządności i praw człowieka, mianowicie Radę Europy. Na pewno panu ministrowi nie jest obcy raport premiera Junkera, który w tej chwili jakby ustala ramy współpracy pomiędzy Radą Europy a Unią Europejską. Miałam przyjemność wysłuchać przemówienie pana premiera w marcu tego roku.

Proszę państwa, ja chciałabym się zastanowić nad czymś takim: dlaczego Unia Europejska w swojej strategii tak daleko idzie w tym kierunku, a nie wybiera raczej opcji wspierania instytucji, na przykład Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, którego budżet w tej chwili pęka w szwach. Ogromne zaległości, osiem tysięcy spraw leży w Trybunale nierozpatrzonych. I takie ogólne, strategiczne pytanie: czy my jako Polska będziemy walczyć o to, żeby bardziej wspierać te instrumenty, które już są? Problem jest taki, że na ogół państwa nie chcą płacić dwa razy za to samo. Jeżeli teraz mają takie poczucie, że przez składki do budżetu unijnego załatwiają sprawy praw człowieka, to tym trudniej jest Radzie Europy wyegzekwować dodatkowe składki od swoich wnet czterdziestu sześciu członków. Przypominam, że wszystkie państwa Europy, w tym republiki postradzieckie, są członkami Rady Europy, z wyjątkiem tylko jednego kraju, mianowicie Białorusi.

Korzystając z obecności pana ministra zadam takie szersze pytanie: czy będziemy zajmowali jakieś stanowisko w tej sprawie, czy jest jakieś stanowisko, szczególnie w momencie, kiedy mówimy o projekcie Agencji Praw Podstawowych w Unii Europejskiej? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Ja może bym do tego się dołożył, bo to jest kwestia tego podmiotowego, przedmiotowego finansowania. Tutaj jest mowa o zmianie, bo w tej chwili ma to przybrać formę programu tematycznego. Jak to wpłynie na to, jak będzie funkcjonował ten fundusz?

Czy jeszcze ktoś ma pytanie do przedstawicieli resortu, do pana ministra? Jeśli nie, to, Panie Ministrze, bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Stanisław Komorowski:**

Stanowisko Polski jest jednoznaczne. Daliśmy w ostatnim okresie wielokrotnie dowód tego, że jesteśmy zainteresowani wspieraniem wszelkich mechanizmów, które

umożliwiają budowę demokracji w tych krajach, w których ta demokracja jest daleka od ideału lub wręcz wcale jej nie ma. Jest pytanie, które z mechanizmów i które z instytucji są najbardziej efektywne. I tutaj, podzielam do pewnego stopnia pani obawy, że wspierając programy finansowe w ramach Unii Europejskiej, wiele krajów będzie uważało, że w już nie muszą tego robić ramach Rady Europy. Istnieje jednak pewna istotna różnica pomiędzy programami, o których była dotychczas mowa i tymi, których dotyczy ten instrument. Mianowicie ten instrument przede wszystkim dotyczy krajów trzecich, krajów nieczłonkowskich Unii Europejskiej, tylko tych, które się znajdują poza Unią Europejską. Programy Rady Europy dotyczą państw, które należą do Rady Europy. To jest wewnętrzny instrument. Rada Europy nie zajmuje się przykładowo jakimkolwiek programem dotyczącym, nie wiem, sytuacji braku demokracji w Birmie, a Unia Europejska może zajmować się promowaniem demokracji wszędzie, także na zewnątrz Unii Europejskiej. A zatem nie ma sytuacji, w której by dochodziło do pokrywania się, chociażby terytorialnego, tych dwóch możliwości, i instrumentów, i struktur. A zatem tylko do pewnego stopnia jest słuszna ta obawa, o której pani mówiła.

Dla nas najważniejsze jest to, aby korzystać z tych instrumentów, które wydają nam się najskuteczniejsze. W niektórych relacjach skuteczniejsze jest działanie w ramach Rady Europy. Ale uważamy, że Unia Europejska ma szanse być skuteczniejsza wobec krajów będących na zewnątrz Unii Europejskiej, chociażby dlatego, że istnieją większe szanse wyasygnowania większych funduszy na tę działalność.

**Starszy Ekspert w Departamencie Prawno-Traktatowym
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Justyna Chrzanowska:**

Ja chciałabym jeszcze dodać, że Polska czyni wszystko, aby działania Rady Europy i Unii Europejskiej nie duplikowały się, aby były najbardziej efektywne. Między innymi z tego względu Polska jest bardzo aktywna w pracach grupy roboczej do spraw praw podstawowych, która opracowuje rozporządzenie Rady w sprawie powołania Agencji Praw Podstawowych. Polska podejmuje bardzo energiczne działania na rzecz tego, żeby Rada Europy miała swoje istotne miejsce w Agencji Praw Podstawowych, by jej przedstawiciel mógł uczestniczyć w pracach, stara się zabezpieczyć to, by programy roczne, programy wieloletnie Rady Europy i Unii Europejskiej nie pokrywały się, by organizacje między sobą wymieniały już zgromadzone informacje i nie dochodziło do duplikacji zadań, a była po prostu między innymi synergia. Tak że naprawdę podejmujemy wszelkie możliwe działania, żeby ta duplikacja się nie pojawiła. Dziękuję.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Proszę bardzo.

**Dyrektor Departamentu Prawno-Traktatowego
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Remigiusz Henczel:**

Jeśli pan przewodniczący pozwoli, chciałbym do końca spróbować zaspokoić ciekawość wynikającą z pytań pani senator. Mówiliśmy tutaj o współdziałaniu Unii

Europejskiej i Rady Europy. To ma nawet szerszy wymiar, dlatego że w art. 2 wymienione są elementy czy płaszczyzny wspierania rozmaitych elementów demokratycznych. To jest oczywiście kwestia walki z rasizmem, z ksenofobią, chodzi o prawa mniejszości narodowych, grup etnicznych, ludności tubylczej, prawa kobiet. Między innymi są tak zwane *co-labour standards*, czyli kluczowe aspekty związane ze standardami pracy, to co jest tak naprawdę głównie w świecie organizowane, koordynowane przez Międzynarodową Organizację Pracy. Jednakże Unia Europejska wspiera te działania. Tak że pewna sfera działań Unii Europejskiej, szczególnie jeśli chodzi o finansowanie... Krótko mówiąc, jest to relatywnie najbogatsza organizacja, jest to taka czapka, wspiera rozmaite organizacje, już nie tylko europejskie, typu Rada Europy, ale także systemu ONZ w realizacji ich działań.

Odniosę się teraz do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu. Pani Senator, dziękuję za wskazanie na ten element. To jest bardzo istotna sprawa. Rzeczywiście, Trybunał jest jednym z najbardziej przeładowanych organów międzynarodowych. Jako Polacy przyczyniamy się do tego znacząco – Polska jest na drugim miejscu, jeśli chodzi o liczbę skarg, które są składane do Trybunału i w konsekwencji, które są dopuszczane przez Trybunał do rozpatrzenia. Ale też uczestniczyliśmy bardzo skutecznie w negocjacjach i przygotowaniu Protokołu Czternastego do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, który wprowadza nowe rozwiązania instytucjonalno-organizacyjne, zmieniające system pracy Trybunału. Rząd wystąpił z wnioskiem o ratyfikację Protokołu Czternastego, tak że ja myślę, Panie Przewodniczący, Panie i Panowie Senatorowie, że w niedługim czasie i dzięki naszej aktywności protokół będzie nie tylko ratyfikowany, ale wejdzie w życie i obciążenie Trybunału się zmniejszy, a sprawność się poprawi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Ja jeszcze pytałem o zmianę formy, to dotyczy finansowania programów tematycznych. To jest korzystna zmiana, tak?

**Dyrektor Departamentu Prawno-Traktatowego
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Remigiusz Henczel:**

Z informacji, którymi się wymieniamy na bieżąco, wynika, że jest to dla nas korzystne. Jest to także korzystne dla realizacji celów Unii. I ten dokument został ukształtowany właśnie w ten sposób, jako dokument wyodrębniony.

**Starszy Ekspert w Departamencie Prawno-Traktatowym
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Justyna Chrzanowska:**

Może ja coś dodam. Do tej pory wyglądało to w ten sposób, że programy, które właściwie realizowały ten sam cel, czyli umacnianie demokracji i praw człowieka, były rozbite na bardzo wiele programów, stąd trudna była kontrola przepływu środków, ewentualne zagospodarowanie środków niewykorzystanych. Teraz zostaną one skomasywane w jednym instrumencie, a więc wykorzystanie środków i przejrzystość na pewno będzie dużo większa, a będzie można podejmować różnorodne działania, w za-

leżności od tego, jak zostaną one w ramach tego dużego programu tematycznego określone jako dużo mniejszy program, też tematyczny, można powiedzieć, podtematyczny. Dziękuję.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze jakieś pytania? Rozumiem, że tutaj nie ma wątpliwości.

Pan senator Kosma Złotowski wnosi o pozytywne zaopiniowanie. To jest rzeczywiście jeden z instrumentów realizacji celów Unii w ogóle, celów dotyczących budowania, rozszerzania demokracji w wymiarze globalnym, tak więc myślę, że to niezwykle ważne. Ale mamy też tutaj taki zapis, że w toku negocjacji – bo my to rozpatrujemy w trybie art. 6 – będzie się zwracać uwagę na potrzebę zapewnienia spójności, komplementarności instrumentów. Myślę, że to wszystko, o czym tutaj mówimy, ma miejsce, to jest widziane.

Czy są jeszcze jakieś uwagi? Nie. Rozumiem, że jest pozytywna opinia komisji wobec wniosku pana senatora.

Czy są inne wnioski? Jeżeli nie ma, to przyjmujemy to bez głosowania.

Tak więc bardzo dziękuję panu, Panie Ministrze. Dziękuję państwu za udział w posiedzeniu komisji.

Na tym zamykam dyskusję nad punktem pierwszym.

Przechodzimy teraz do kolejnego punktu. To punkt drugi. Instytucją wiodącą jest tu Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Chodzi o wniosek dotyczący rozporządzenia Rady zmieniającego rozporządzenie nr 1788/2003 ustanawiające opłatę wyrównawczą w sektorze mleka i przetworów mlecznych; dokument COM (2006) 330.

Bardzo proszę, Panie Ministrze, o krótkie przedstawienie tego projektu.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Sebastian Filipek-Kaźmierczak:**

Szanowny Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Celem przedłożonego projektu rozporządzenia Rady jest przede wszystkim zmiana terminu wypłacenia przez państwa członkowskie opłaty wyrównawczej za przekroczenie w danym roku kwotowym kwot mlecznych. Termin zostanie zmieniony z 31 września na okres od 16 października do 30 listopada.

Następny element to umożliwienie dokonania na szczeblu krajowym zamiany niewykorzystanej w roku kwotowym 2005/2006 krajowej rezerwy przeznaczonej dla dostawców bezpośrednich na krajową ilość referencyjną przeznaczoną dla dostawców hurtowych.

Polska popiera propozycje Komisji odnośnie wydłużenia terminu na przekazywanie do budżetu wspólnotowego opłaty wyrównawczej. Przesunięcie tego terminu umożliwi wydłużenie okresu, w którym powinno nastąpić rozliczenie wykorzystania kwot mlecznych w danym roku kwotowym. Należy jednak zauważyć, że zmianie wyżej wymienionego terminu powinna towarzyszyć zmiana przepisu, który określa, że dzień 1 września jest ostatecznym terminem zebrania opłaty wyrównawczej od podmiotów skupujących i dostawców bezpośrednich. Obecnie w ramach prac Komitetu Zarządzającego do spraw Mleka i Przetworów Mlecznych omawiany jest projekt roz-

porządzenia Komisji, która proponuje ustalenie nowej daty zebrania wyżej wymienionych środków od podmiotów skupujących i dostawców bezpośrednich.

Polska popiera również zapisy umożliwiające dokonanie na szczeblu krajowym zamiany niewykorzystanej w roku kwotowym 2005/2006 krajowej rezerwy przeznaczonej dla dostawców bezpośrednich na krajową ilość referencyjną przeznaczoną dla dostawców hurtowych. Skorzystanie przez Polskę z tej możliwości przyczyni się do zmniejszenia należnej opłaty z tytułu przekroczenia krajowej ilości referencyjnej dla dostaw w roku kwotowym 2005/2006.

Należy jednakże zwrócić uwagę, że na dzień dzisiejszy prace nad nowelizacją rozporządzenia 1788/2003 i 595/2004 dopiero trwają i Agencja Rynku Rolnego, jako instytucja odpowiedzialna za administrowania kwotami mlecznymi w Polsce, musi przestrzegać obecnie obowiązujących terminów, wynikających zarówno z prawodawstwa unijnego, jak i prawodawstwa krajowego. Istnieje zatem uzasadniona obawa, że powyższa sytuacja doprowadzi do konieczności podwójnego rozliczenia producentów, którzy przekroczyli przyznane im ilości referencyjne na rok 2005/2006. W obecnie obowiązującym stanie prawnym Agencja Rynku Rolnego rozpocznie proces wydawania około stu czterdziestu tysięcy decyzji administracyjnych – początkowo planowana tu była data 15 lipca – a w tych decyzjach zostanie określone przekroczenie indywidualnych ilości referencyjnych dla każdego dostawcy. Wymierzona zostanie z tego tytułu należna opłata w wysokości około 50 – 60 groszy za 1 kg przekroczenia. Następnie do dnia 31 sierpnia bieżącego roku nastąpi pobór niniejszej opłaty w wysokości wskazanej w poszczególnych decyzjach. Jednakże w przypadku, gdy po dokonaniu wyżej wymienionej konwersji Komisja Europejska ustali nowy podział krajowej ilości referencyjnej na rok 2005/2006, wszystkie wydane decyzje o opłacie wyrównawczej będą musiały zostać zmienione. Wiązałoby się to z wydaniem takiej samej liczby decyzji korygujących. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Poprosiłbym pana senatora Pawła Michalaka o uwagi do tego projektu.

Senator Paweł Michalak:

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze!

Rozumiem, że przy podwójnym wydaniu tych decyzji Poczta Polska zarobi pół miliona złotych, bo chyba 3 zł płaci się za dostawę. Czyli te pieniądze zostaną w kraju.

Pan minister mówił, że jest to bardzo korzystny projekt aktu prawnego, mimo że epizodyczny, bo mówi o tym roku rozliczeniowym, o roku 2005/2006. A korzystny jest dlatego, że umożliwia w skali państwa zmianę, konwergencję tej kwoty indywidualnej na hurtową. To jest bardzo korzystne, co zresztą rząd podkreśla w swojej opinii.

Ja mam tylko pewne pytanie, jako że dostawcy, jak pamiętam, domagali się też maksymalnego przesunięcia terminu. Gdyby to rozporządzenie weszło w życie już z tą zmianą określającą 1 października jako ostateczny termin zebrania opłat, to czy mleczarniom w Polsce też zostanie przesunięty termin?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Proszę bardzo, Pani Naczelnik.

**Naczelnik Wydziału Mleczarstwa w Departamencie Rynków Rolnych
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Ewa Domańska:**

Ewa Domańska, naczelnik wydziału mleczarstwa w ministerstwie rolnictwa.

Szanowni Państwo! Szanowna Komisjo!

Otóż problem przesunięcia terminu płatności, wpłaty do funduszu FEOGA ze strony polskiej wynika przede wszystkim ze zmiany projektu rozporządzenia 1788, a ona z kolei skutkuje zmianami dotyczącymi finansowania całego sektora Wspólnej Polityki Rolnej. To jest jakby efekt właściwego wydatkowania środków po 16 października. W związku z tym konsekwencją zmiany, przesunięcia, rozliczenia i płatności do tego właśnie funduszu jest zmiana rozporządzenia 1788 z 2003 r., który właśnie określa ten termin na czas od 16 października do końca listopada. To jest pierwsza podstawowa zasada i cel zmiany tego terminu. Odnoszę się tu do kwestii terminów jako drugiego elementu projektu nowelizacji dotyczącej konwersji.

Jednak do tej pory obowiązuje taka zasada i również nasze prawo, nasza ustawa o tym mówi, że terminem ostatecznym dla rozliczenia i dla wpłaty środków do naszego budżetu, to znaczy do rozliczenia właściwej władzy odpowiedzialnej za administrowanie systemem kwotowania produkcji mleka, jest dzień 1 września jako ostateczny termin. A ponieważ trwają teraz prace w Komitecie Zarządzającym do spraw Mleka i Przetworów Mlecznych, tak jak pan minister przedstawił, i jest propozycja przesunięcia właśnie tego terminu, daje to możliwość opóźnienia wpłaty tym producentom mleka, którzy dostaną decyzję określającą zmieniony termin. Do tej pory obowiązuje dzień 31 sierpnia. Mamy informacje wynikające z prac komitetu zarządzającego, że to rozporządzenie, ta zmiana ma być opublikowana na początku sierpnia.

Gdyby ta publikacja rzeczywiście była – a są tutaj podejmowane takie prace przez nasz resort, przez stronę rządową, żeby to rozporządzenie rzeczywiście ukazało się w takim trybie – to wtedy agencja mogłaby, wydając decyzję na określoną kwotę, nawet tę zwiększoną, przesunąć maksymalnie termin, o którym mówimy. A to uchroniłoby producenta mleka... Teraz praktycznie cały czas są duże problemy, jest wiele komentarzy na temat konieczności zapłacenia dużych środków przez producentów mleka, którzy właściwie po raz pierwszy znaleźli się w systemie kwotowania produkcji mleka, w tym roku już skutkującym karą, bo jak pamiętamy, w poprzednim roku mieliśmy okres przejściowy i producenci mleka nie byli zobligowani do zapłacenia kary. W związku z tym groźba zapłacenia tej kary, dopłacenia do zaliczki – bo wiemy, że sukcesywnie są pobierane zaliczki w wysokości 20 gr – byłaby przesunięta o ten jeden miesiąc. To by przesunęło konieczność dokonania tej płatności. Idąc dalej: gdyby w tym samym czasie, bo w tej chwili to jest kwestia czasu, była już pozytywna decyzja obligująca do podejmowania działań, decyzja o konwersji, czyli zamiany sprzedaży bezpośredniej na hurtową, to z kolei skutkowałoby zmniejszeniem faktycznej opłaty z tych pięćdziesięciu kilku groszy – bo w tej chwili jest szacowane, że to 56 – 57 gr – i koniecznością zapłacenia trzydziestu paru groszy, a więc różnica sięgałaby 20 gr. Gdyby ta konwersja była zaakceptowana, zmniejszyłaby się jeszcze wysokość kary. Czyli producent mleka mógłby zapłacić w późniejszym terminie, później o miesiąc, ale

ten drugi element wynikający ze zmiany rozporządzenia 1788 też by zaistniał, i byłaby to zmniejszona wielkość. Tak że ta sytuacja jest w tych dwóch aspektach korzystna dla producenta mleka, który w tej chwili jest najbardziej obciążony.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.
Proszę.

Senator Paweł Michalak:

Dziękuję, Pani Minister, bo to jest ważna informacja, że nasi producenci mleka rzeczywiście mogą w istotny sposób skorzystać na tym rozporządzeniu.

Mam jeszcze jedno pytanie. W tym rozporządzeniu jest mowa, że Komisja może również po tym okresie, czyli po tym okresie 2005/2006, na wniosek zainteresowanego państwa dostosować podział krajowych ilości preferencyjnych na sprzedaż hurtową i sprzedaż indywidualną. Czy to będzie wykorzystane?

**Naczelnik Wydziału Mleczarstwa w Departamencie Rynków Rolnych
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Ewa Domańska:**

Sprawa wygląda w ten sposób, że konwersja jest prawem unijnym danym przede wszystkim producentom mleka. Wiemy, że producenci mleka, niektórzy oczywiście, posiadają indywidualne ilości referencyjne na tak zwaną sprzedaż hurtową i na sprzedaż bezpośrednią. I teraz na indywidualny wniosek, uzasadniony oczywiście, każdego producenta mleka, który posiada dwie takie indywidualne ilości, można dokonać zamiany. W tym roku były prowadzone takie zamiany – bez zgody Komisji. To ma być indywidualny wniosek; agencja rejestruje takie wnioski, a w odpowiednim terminie, do końca stycznia, musi zgłosić wielkości zsumowane z całego kraju, żeby była dostosowana zmiana ilości referencyjnych dla kraju, dlatego że zmiana tych poszczególnych indywidualnych ilości skutkuje sumą zmian tych ilości referencyjnych. Myślę, że u nas w kraju jeszcze nie zakończył się proces restrukturyzacji sektora, cały czas jest intensywny. Mimo wszystko, mimo że duża część gospodarstw w jakiś sposób odeszła od produkcji mleczarskiej, a część ją intensyfikuje, ale jednak te zmiany zachodzą. Kierunek zmian jest praktycznie taki, że maleje sprzedaż bezpośrednia. A więc jest prawdopodobne, że u dużej części producentów, którzy prowadzą sprzedaż bezpośrednią, ale nie robią tego jej w sposób intensywny czy przemysłowy, bo ona często tak jest u nas traktowana, ta sprzedaż będzie się zmniejszała, i być może ci producenci takich wniosków dokonają. W związku z tym właśnie przepisem taka zmiana będzie znowu korygowana na przyszły rok. Ale to będzie tylko na wnioski indywidualne i na poziomie kraju, natomiast zamiana na poziomie całego państwa, to, na czym w tej chwili chcemy skorzystać i my, i inne nowe państwa wchodzące do Unii, wymaga właśnie decyzji i zmiany przepisów unijnych. A więc na razie ta zmiana w rozporządzeniu nr 1788 jest traktowana jako jednorazowa, tegoroczna. Trudno w tej chwili powiedzieć, czy Komisja, gdyby była taka potrzeba, również do tego odniesie się pozytywnie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Senator Paweł Michalak:

Mam konkretny wniosek. Jako że jest to bardzo korzystne dla naszego sektora rolnego, proponuję, żeby zaopiniować to pozytywnie.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Czy są inne pytania?

Ja mam pytanie tego typu... Wydaje się, że tu nie powinno być żadnych wątpliwości, bo jest to uelastycznienie i daje to nowe możliwości, a więc pewnie zostanie to przyjęte tą większością kwalifikowaną. Ogólne nastawienie poszczególnych krajów jest takie, że to ma szansę. I następna kwestia. Rzeczywiście to już czas, bo mamy tu tryb art. 6, czyli jesteśmy prawie na początku drogi. Czy jest możliwe takie przyspieszenie, żeby do tego sierpnia sprawa przeszła całą procedurę? Tak technicznie, czy to jest możliwe?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Sebastian Filipek-Kaźmierczak:**

Panie Przewodniczący, w zeszłym tygodniu pan minister Babuchowski był w Brukseli. Zapewnia, że na 99% zostanie to przyjęte w tej formie, jak to zostało zaproponowane – jest to korzystne i kraje to poprą – natomiast rzeczywiście nie mamy jeszcze do końca odpowiedzi dotyczącej terminu. Tutaj ponawiamy nasze zabiegi, cały czas staramy się, bo rzeczywiście ten czas może okazać się dla nas dosyć krótki. Póki co mniej więcej do 11 sierpnia czekamy na odpowiedź ze strony Komisji, tak że jeszcze mamy trochę czasu. Myślimy, że będzie to dla nas tak korzystne, jak tutaj przewidujemy.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Czyli rozumiem, że jest wniosek dotyczący pozytywnego zaopiniowania projektu? Czy są inne wnioski?

Jeżeli nie ma, to tak jak mamy zwyczaj, nie głosujemy i przyjmujemy tę pozytywną opinią Komisji.

Bardzo dziękuję panu ministrowi i pani naczelnik za udział w posiedzeniu Komisji.

I na tym zamykam dyskusję nad punktem drugim.

Przechodzimy do kolejnego, trzeciego punktu. Tutaj instytucją wiodącą jest Ministerstwo Transportu.

Ten punkt jest to zmieniony wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego ogólne zasady udzielania wspólnotowej pomocy

finansowej w dziedzinie transeuropejskiego transportu i sieci energetycznych i zmieniający rozporządzenie Rady 2236/95. Jest to dokument COM (2006) 245.

Panie Ministrze, bardzo proszę o krótkie przedstawienie tego projektu.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Transportu Mirosław Chaberek:

Dzień dobry państwu.

Panie Profesorze! Wysoka Komisjo!

Chciałbym właśnie pokrótce scharakteryzować ten projekt. Jak pan przewodniczący wspominał, ten projekt ustanawia nowe zasady i warunki przyznawania pomocy finansowej Wspólnoty z budżetu TEN, rodzaj udzielanego wsparcia oraz wysokość budżetu w latach 2007 – 2013. Dotychczasowy projekt, ten z 2004 r., ustalał budżet w kwocie 20 miliardów 530 milionów euro na projekty transportowe oraz 340 milionów euro na projekty energetyczne na podstawie analizy potrzeb w zakresie realizacji projektów priorytetowych; został zmieniony po osiągnięciu porozumienia międzyinstytucjonalnego Wspólnot w sprawie Nowej Perspektywy Finansowej 2007 – 2013. Zmieniony projekt ustala budżet TEN w wysokości 8 miliardów 168 milionów euro. Podział jest taki: 8 miliardów 13 milionów euro na transport i 155 milionów euro na sieci energetyczne.

Z budżetu transportowego finansowane są projekty wspólnego zainteresowania dotyczące transeuropejskiej sieci transportowej obejmującej transport drogowy, kolejowy, lotniczy i wodny, które zostały zdefiniowane w decyzji 884 z 2004 r., zmieniającej decyzję 1692 z 1996 r., przede wszystkim projekty priorytetowe, odcinki transgraniczne projektów priorytetowych, projekty wspólnotowe takie jak ERTMS, jak SESAR, jak informacyjny system RIS.

Na liście projektów priorytetowych znajdują się trzy projekty dotyczące terytorium Polski. Chodzi tutaj o oś kolejową Gdańsk – Warszawa – Brno – Bratysława – Wiedeń, czyli projekt nr 23, autostradę A1 Gdańsk – Brno – Bratysława – Wiedeń, czyli projekt nr 25 i oś kolejowa Real Baltica Warszawa – Kowno – Ryga – Tallin – Helsinki, oznaczona jako projekt nr 27. Projektem priorytetowym są również autostrady morskie, określone jako projekt nr 21, wśród których jest również autostrada morska na Morzu Bałtyckim.

Środki TEN przyznawane są w ramach planowania wieloletniego oraz na podstawie corocznych procedur konkursowych. Polska jak dotychczas korzysta tylko z programów rocznych, składając jedynie wnioski na projekty studyjne. Tendencja ta zapewne utrzyma się w przyszłości, ponieważ projekty studyjne jako jedyne finansowane są do wysokości 50% kosztów. Same inwestycje w Polsce realizowane będą z wykorzystaniem środków Funduszu Spójności i funduszy strukturalnych.

W trakcie toczących się już negocjacji Polska postulowała podwyższenie progów współfinansowania, ale niestety znalazła się w zdecydowanej mniejszość. Większość państw domaga się pozostawienia tych progów na obecnie obowiązującym poziomie, nie widzi potrzeby ich podwyższania. Podobne rozbieżności utrzymują się też w kwestii kryteriów przyznawania pomocy finansowej. Nikt nie poparł postulatu Polski, aby decydującym kryterium przy udzielaniu wsparcia było kryterium integracji wspólnego rynku i zmniejszania luki rozwojowej pomiędzy państwami członkowskimi. Ponieważ rozporządzenie przyjmowane jest większością kwalifikowaną, Polska nie ma

szans na przeforsowanie postulatów, które odbiegają od interesów większości innych państw członkowskich.

Tak więc podsumowując można powiedzieć, iż projekt rozporządzenia odpowiada w większym stopniu interesom starych krajów członkowskich, a Polska niestety będzie korzystała z tego źródła finansowego w ograniczonym zakresie. Dziękuję.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Poproszę panią senator Urszulę Gacek o uwagi do tego projektu.

Senator Urszula Gacek:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Chciałabym najpierw skierować parę pytań do przedstawicieli ministerstwa.

Nie usłyszałam, ile konkretnie Polska może otrzymać w okresie 2007–2013 z tego ogólnego źródła finansowania. Widzę, że w tych środkach energia ma tutaj niewielkie znaczenie; są to dosyć skromne środki w stosunku do tego, co przekazujemy na transport, ale skoro pytam o sumę, to może pan byłby również uprzejmy powiedzieć, ile konkretnie idzie na transport, a ile na energię. To pytanie o stronę finansową.

Kolejne pytanie. W materiałach przekazanych przez ministerstwo, przez rząd, postulujemy o dodatkowe sformułowanie, które brzmi: dywersyfikacja tras lub źródeł dostaw energii. To chyba nie jest poprawka stylistyczna. Co się kryje za tą poprawką? Jaka jest jej intencja?

To chyba tyle. Dziękuję.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Ja może, Panie Ministrze, dołożę pytanie od siebie. Pan minister mówił o tych trzech projektach polskich, czyli tym kolejowym, A-1 i tej osi bałtyckiej. A czy z tych projektów mogą być też realizowane na przykład takie węzły multikomunikacyjne z różnymi... Na przykład taki węzeł morsko-kolejowo-lotniczy?

(Głos z sali: Logistyczny.)

Logistyczny, dokładnie tak.

Panie Ministrze?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Transportu Mirosław Chaberek: Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to może odpowie pan naczelnik Bińka.)

Tak, bardzo proszę.

**Naczelnik Wydziału Projektów TEN-T i PPP
w Departamencie Funduszu Spójności w Ministerstwie Transportu
Artur Bińka:**

Artur Bińka, Ministerstwo Transportu, naczelnik wydziału.

Pierwsze pytanie dotyczyło budżetu na lata 2007–2013. Chciałabym poinformować, że konkretnej sumy, jaką Polska uzyska, nie znamy, ponieważ to nie jest fundusz,

gdzie zapisuje się zobowiązania. Jest to procedura konkursowa i wygrywają najlepsze projekty. Dla przykładu podam może sytuację z roku 2005, kiedy uczestniczyliśmy w programie TEN-T. Dla dziesięciu krajów członkowskich było tylko 100 milionów euro do podziału, a z tego Polska uzyskała jedną czwartą, w jednej czwartej projektów mieliśmy najlepsze wnioski i zdobyliśmy jedną czwartą dofinansowania, znaczy nie dofinansowania, tylko...

(Głos z sali: Kwotowo jedną czwartą?)

Tak, tak, kwotowo. 25% środków dostępnych dla dziesięciu nowych krajów Unii Europejskiej. W porównaniu do całego budżetu TEN-T dostępnego dla całej Unii Europejskiej była to nieduża kwota, ale stanowiło to pewien sukces. Nie możemy powiedzieć, że będziemy mieli na lata 2007–2013 taką kwotę jak w Funduszu Spójności czy funduszach strukturalnych, gdzie jest zapisane, że mamy tyle a tyle miliardów, tyle a tyle milionów na dane lata. Tutaj tak nie ma. Jest to procedura konkursowa i my musimy wygrywać te pieniądze. I tak naprawdę, patrząc na przykłady z zeszłego roku, nie było źle, bo zyskaliśmy jedną czwartą pieniędzy dla nowych krajów Unii Europejskiej w ramach programu jednorocznego. Tak więc określenie środków na 2007–2013 byłoby ciężką sprawą. Po prostu będziemy wiedzieli, ile środków uzyskamy w ramach jednorocznych programów. Jest tu procedura konkursowa, jak już mówiłem.

Skąd taka rozbieżność pomiędzy transportem a energią? Hmm, jest to chyba także pytanie do ministra gospodarki, ponieważ znajduje się to w zakresie... Bo fundusz składa się z TEN-T i TEN-E, a my odpowiadamy za TEN-T. Uważamy, co widać w naszych postulatach, że jednak w chwili obecnej jest większe zapotrzebowanie na transport niż na energię, szczególnie że na projekty inwestycyjne....

(Głos z sali: Finansowanie jest tu większe?)

Większe sumy. A więc na dofinansowanie projektów inwestycyjnych jest 10%, a na dofinansowanie projektów studyjnych – 50%. Transport, TEN-T, z tego, co mi wiadomo, chyba do tej pory w ogóle nie korzystał z tego funduszu, dlatego też większe kwoty są przeznaczone na sektor transportu.

Pytanie dotyczyło także kwot, jakie będą wykorzystane w 2007–2013 na transport i na energię. Tę odpowiedź chyba już zawarłem w odpowiedzi na pytanie pierwsze.

Kolejne pytanie dotyczyło dywersyfikacji tras dostaw źródeł energii. Nie mogę się wypowiadać za resort gospodarki, ale sądzę, że chyba w związku z ostatnim budowaniem rurociągu między Niemcami a Rosją, bo mogło to mieć jakiś wpływ na to... Niestety, za resort gospodarki nie mogę się wypowiedzieć.

Pytanie ostatnie: czy mogą być węzły intermodalne? Tak, oczywiście. Komisja Europejska popiera takie postulaty.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Czy wobec tego Polska widzi wykorzystanie tych możliwości?

(Naczelnik Wydziału Projektów TEN-T i PPP w Departamencie Funduszu Spójności w Ministerstwie Transportu Artur Bińka: Tego funduszu ogólnie czy w ramach...)

Tych węzłów logistycznych, multikomunikacyjnych.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Transportu Mirosław Chaberek:

Trzeba przyznać, że w tej chwili poza ogólnymi opracowaniami co do węzłów logistycznych nie ma jeszcze jakiegoś formalnego projektu międzygałęziowego. Przygotowujemy jednak master plan dla kolejnictwa, gdzie bardzo mocno chcemy to zagadnienie uwzględnić, więc siłą rzeczy akurat to będzie wyrażało te tendencje, zawierało te multigałęziowe rozwiązania. Co prawda będzie to z punktu widzenia kolejnictwa, ale chcemy uwzględnić takie zagadnienia właśnie w przygotowywanym master planie. I będzie to już przyjęte jako dokument rządowy, więc stanie się dokumentem, na bazie którego będzie można finansować takie przedsięwzięcia.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Czy są inne pytania, uwagi?

Jeżeli nie, to bym poprosił panią senator o propozycję wniosku komisji.

Senator Urszula Gacek:

Oczywiście przychylam się do tego, żebyśmy pozytywnie zaopiniowali ten wniosek. Ja tutaj nie widzę wielkich nadziei dla energetyki w przypadku tych źródeł. Niestety, nie mamy na sali przedstawiciela Ministerstwa Gospodarki... Nie mamy, prawda? Proszę państwa, to są niewielkie sumy. Uważam, że to, czy dodamy jeszcze jakieś zdanie... I tak już mówimy o bezpieczeństwie energetycznym i interkonekcji, a dodajemy jeszcze kolejne zdanie o dywersyfikacji tras lub źródeł, ale to są tak małe pieniądze... Proszę państwa, Unia Europejska swego czasu dołożyła bodajże 2 miliony euro na *feasibility study* związane z przedłużeniem rurociągu Odessa – Brody do Płocka, natomiast sama infrastruktura... Nie wiem, jaki będzie najnowszy plan, bo nadal czekamy na najnowszy projekt tego przedłużenia, ale dwa, trzy lata temu mówiono o 0,5 miliarda euro. Tak więc nie możemy absolutnie liczyć, że TEN-E załatwi nam problem dywersyfikacji źródeł energetycznych. To są o wiele bardziej złożone tematy. Można się cieszyć, że mamy szansę coś skorzystać, jeśli chodzi o transport, bo mamy projekty, które zaliczają się do priorytetów. Ważne jest, żebyśmy co najmniej powtórzyli sukcesy, jeśli chodzi o konkursy, żebyśmy sprawnie aplikowali o te środki. Jak mówię, tutaj dla energetyki, Niestety, nie ma zbyt optymistycznych danych, ale mamy nadzieję, że chociaż transport dobrze na tym wyjdzie. Czyli pozytywna opinia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Czy są inne propozycje wniosków komisji? Nie słyszę wniosków.

Wobec tego komisja pozytywnie opiniuje projekt rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady, ten projekt, o którym dyskutowaliśmy.

I dziękuję bardzo, Panie Ministrze, dziękuję państwu za udział w posiedzeniu komisji.

Przechodzimy do kolejnego, czwartego punktu. Są to sprawy nierozpatrywane – propozycja prezydium komisji. Są to wnioski przekazane w trybie art. 6 ust. 1 pkt 2 ustawy, dokumenty...

Dziękuję pani bardzo za udział w posiedzeniu komisji.

...o numerach COM (2006) 305, 339, 340 i 344 oraz przekazane w trybie art. 6 ust. 4 – to jest jeden dokument COM (2006) 362.

Czy są jakieś uwagi w związku z taką decyzją, z taką propozycją prezydium? Też nie widzę zgłoszeń.

Wobec tego, proszę państwa, wyczerpaliśmy porządek dzisiejszego posiedzenia komisji.

Jak będzie wyglądała praca komisji w najbliższym czasie? Jest tak, że my dzisiaj celowo zrobiliśmy to posiedzenie, żeby w przyszłym tygodniu nie było takiej potrzeby. Jeżeli coś będzie terminowego, to wtedy spróbujemy to powiązać z posiedzeniem Senatu. Mam nadzieję, że ponieważ w Parlamencie Europejskim jest przerwa wakacyjna, chyba od 20 lipca...

(Głos z sali: Od 14 lipca.)

Od 14 lipca, tak. A skoro tak, to nie będzie tyle spraw i być może w tym okresie, kiedy będzie przerwa w posiedzeniach Senatu, przynajmniej w sierpniu, nie będzie potrzeby zwoływania posiedzenia komisji, chociaż my jesteśmy podporządkowani sprawom, które musimy rozpatrywać. Ale będziemy starali się tak dobierać terminy, żeby również tutaj była przerwa w posiedzeniach w tym czasie, kiedy Senat nie obraduje. Z tym, że na pewno we wrześniu już trzeba będzie się spotkać, chyba przed posiedzeniem Senatu. Ale to czas pokaże.

Dziękuję bardzo państwu za udział w posiedzeniu komisji. Do zobaczenia za niecałe dwa tygodnie, za dziesięć dni, 2 sierpnia, kiedy będzie posiedzenie Senatu. Do zobaczenia.

Zamykam posiedzenie komisji.

(Koniec posiedzenia o godzinie 8 minut 56)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Administracyjne, Dział Wydawniczy

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851